

Sygn. akt I ACz 163/17

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.)

Sędziowie: SA Agnieszka Bednarek-Moraś

SA Tomasz Żelazowski

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2017 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. N.

przeciwko N. H. (1)

o zapłatę

i z powództwa wzajemnego N. H. (1)

przeciwko E. N.

o zapłatę

na postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 4 października 2016 roku

sygn. akt I C 374/12

postanawia:

I. odrzucić zażalenie w części, a mianowicie w zakresie zaskarżenia pkt 1 postanowienia;

II. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie;

III. zasądzić od pozwanej N. H. (1) (powódki wzajemnej) na rzecz powódki E. N. (pозwanej wzajemnej) kwotę 1000 (jeden tysiąc) złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

SSA T. Żelazowski SSA R. Iwankiewicz SSA A. Bednarek-Moraś

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 4 października 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. I C 374/12, oddalono wniosek pozwanej – powódki wzajemnej N. H. (1) o przywrócenie terminu do złożenia apelacji od wyroku z dnia 23 czerwca 2016 roku w sprawie (pkt 1) oraz odrzucono apelację pozwanej – powódki wzajemnej N. H. (1) od wyroku z dnia 23 czerwca 2016 roku.

Uzasadniając powyższe orzeczenie, Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie ulega wątpliwości, że N. H. (1) uchybiła terminowi do wniesienia apelacji, co w sprawie jest bezsporne i co doprowadziło do odrzucenia tego środka zaskarżenia. Zdaniem Sądu, pozwana (będąca jednocześnie powódką wzajemną) nie wskazała przyczyny

usprawiedliwiającej uchybienie terminu bez winy w działaniach jej pełnomocnika, co skutkowałoby odmiennym rozstrzygnięciem.

Zważono, że przeprowadzone postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, w szczególności zeznania pracownika Biura Podawczego Sądu Okręgowego w Koszalinie, dokumenty oraz kontrolka otrzymanej korespondencji utwierdziło Sąd w przekonaniu, że pełnomocnik N. H. (1) nie dopełniła obowiązku polegającego na skutecznym zawiadomieniu Sądu o zmianie adresu siedziby jej kancelarii. Sąd zwrócił uwagę, że w wyjaśnieniach uzupełniających żądanie przywrócenia terminu do wniesienia apelacji praktycznie sama przyznała, że doszło do omyłki przy kompleksowym wysyłaniu zawiadomień do poszczególnych Sądów w związku z różnymi sprawami przez nią prowadzonymi, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że pismo, które zamierzała skierować do Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Koszalinie, do niniejszej sprawy, nigdy do akt tej sprawy nie dotarło. Sąd Okręgowy, nie mając zatem skutecznie zgłoszonej i odnotowanej w trybie art. 136 § 1 k.p.c. oraz wprowadzonej w systemie elektronicznym zmiany adresu kancelarii pełnomocnika nie mógł doręczyć mu korespondencji w sprawie. Zdaniem Sądu pierwszej instancji winę za to zaniechanie ponosi pełnomocnik strony, niezależnie od tego, czy stało się tak przypadkiem lub po prostu przez zaniechanie. W efekcie, tak czy inaczej, obciąża to stronę, albowiem odpowiada ona za poczynania swojego pełnomocnika.

Odwołując się do utrwalonego stanowiska judykatury wskazano, że stroną w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. jest nie tylko strona w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także jej przedstawiciel ustawowy oraz pełnomocnik procesowy. Dlatego też przyjęto, że zawinione zaniechania pełnomocnika procesowego obciążają stronę, choćby ta nie zawiniła przekroczenia terminu.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że pełnomocnik pozwanej – powódki wzajemnej twierdziła, że nie uchybiła temu obowiązkowi, bo o usiłowaniu wysłania pisma z dnia 12 września 2013 roku do Wydziału Cywilnego świadczy kserokopia dowodu wysłania pisma wraz z numerem nadawczym, jednakże uznano, iż przeczy temu faktowi okoliczność polegająca na tym, że nigdy takie pismo nie wpłynęło do tutejszego Sądu. Zdaniem Sądu świadczą o tym przekonujące zeznania pracownika Biura Podawczego, starszej inspektor A. C., która potwierdziła, że gdyby do pisma skierowanego do Wydziału Gospodarczego w sprawie sygn. akt VI GC 35/12, byłby dołączony drugi egzemplarz tego pisma, adresowany do Wydziału Cywilnego lub choćby jego odpis z adnotacją, że dotyczy on sprawy I C 374/12, to z pewnością zostałyby ono przekazane do Wydziału Cywilnego i do akt niniejszej sprawy. Wskazano, że zeznania świadka, jako spójne z pozostałym materiałem dowodowym w postaci kserokopii dowodu przyjęcia w dniu 16 września 2013 r. o godzinie 13:00 pisma z dnia 12 września 2013 r. o numerze (...), skierowanego wyłącznie do akt sprawy VI GC 35/12, są wiarygodne i stanowcze, wykluczają jakiegokolwiek spekulację, aby w tym czasie do Sądu wpłynęło drugie pismo o takiej samej treści, ale adresowane do innego wydziału. Sąd Okręgowy wskazał, iż analiza rejestracji wpływu i ww. numeru tej przesyłki do Sądu w dniu 16 września 2013 r. (k. 339) wskazuje bezsprzecznie na to, że było tylko jedno pismo skierowane do sprawy VI GC 35/12 i tam zostało przekazane (k. 524 akt sprawy VI GC 35/12). Wynika stąd, że w sprawie sygn. akt I C 374/12 pełnomocnik nigdy nie wysłała do Sądu zawiadomienia o zmianie adresu, chociażby miała je przygotowane, jak twierdzi, czego fizycznie nie uczyniła. Usiłowanie dokonania czynności procesowej, jak wykazywała pełnomocnik pozwanej – powódki wzajemnej, nie jest i nie może być utożsamiane z jej dokonaniem. Pewność obrotu prawnego wymaga, aby zawodowy pełnomocnik dbał należyście o interesy osoby, którą reprezentuje, skoro od tego niewątpliwie zależy powodzenie i wynik sprawy.

Podkreślono także i to, że awizowane przesyłki kierowane z Sądu do pełnomocnika strony po podjęciu zawieszono postępowania zawsze wracały bez stosownej adnotacji o zmianie adresu kancelarii, czy chociażby z zaznaczeniem, że zostały błędnie zaadresowane. Sąd pierwszej instancji uznał, że świadczy to o tym, że skoro biuro kancelarii zostało podjęte innym podmiotom, jak wskazała pełnomocnik, to urzędowi pocztowemu i obsługującemu go doręczycielowi nic nie było wiadome o zmianie jej siedziby, bo mogła tego nie zgłosić, jak również nie złożyła wniosku o przekierowywanie przesyłek na nową siedzibę. Sąd zaznaczył, że pełnomocnik nie zadbała także o ewentualne umocowanie kogokolwiek do odbioru przesyłek w S. na jej nazwisko, które nadal mogły tam przychodzić.

Konsekwencją oddalenia wniosku o przywrócenie terminu w niniejszym postępowaniu było odrzucenie apelacji na mocy art. 370 k.p.c.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła pozwana N. H. (1), będąca jednocześnie powódką wzajemną, zaskarżając orzeczenie w całości. Jednocześnie zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucono naruszenie przepisu:

- art. 169 § 2 k.p.c. w zw. z art. 243 k.p.c., co miało wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, poprzez zaniechanie zastosowania tego przepisu w zakresie, w jakim wymaga on od strony składającej wniosek o przewrócenie terminu do dokonania czynności procesowej jedynie uprawdopodobnienia okoliczność uzasadniającej taki wniosek, i oddalenie go w oparciu o brak przedłożenia przez stronę dowodu z dokumentu na wykazanie podnoszonych przez nią okoliczności,

- art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, co doprowadziło Sąd do błędnych ustaleń faktycznych, że strona ze swojej winy uchybiła terminowi do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego I Wydziału Cywilnego w Koszalinie z dnia 23 czerwca 2016 roku oraz że pełnomocnik pozwanej nie zawiadomiła Sądu o zmianie siedziby kancelarii, podczas gdy w rzeczywistości prawidłowa ocena materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie prowadzi do przyjęcia, iż strona bez swojej winy nie wniosła apelacji w terminie do wniesienia przedmiotowej apelacji, zaś pełnomocnik pozwanej zawiadomiła Sąd o zmianie swojej siedziby zawodowej, co winno skutkować przywróceniem pozwanej terminu do wniesienia apelacji od powyższego wyroku,

- art. 168 § 1 k.p.c., co miało wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, poprzez przyjęcie przez Sąd, iż pozwana nie uprawdopodobniła braku jej winy przy uchybieniu terminowi do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego I Wydziału Cywilnego w Koszalinie z dnia 23 czerwca 2016 roku, podczas gdy z prawidłowo ocenionego materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że pozwana uprawdopodobniła swój brak winy w uchybieniu przedmiotowemu terminowi.

Uwzględniając powyższe, skarżaca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez przyjęcie apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego I Wydziału Cywilnego w Koszalinie z dnia 23 czerwca 2016 roku, wydanego w sprawie o sygn. I C 374/12, do rozpoznania, a także na podstawie art. 380 k.p.c. zmianę przez Sąd Odwoławczy postanowienia Sądu Okręgowego I Wydziału Cywilnego w Koszalinie z dnia 04 października 2016 roku w przedmiocie odmowy pozwanej przywrócenia terminu do wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego I Wydziału Cywilnego w Koszalinie z dnia 23 czerwca 2016 roku, poprzez przywrócenie pozwanej terminu do wniesienia do apelacji od tego wyroku.

Uzasadniając swoje stanowisko skarżaca wskazała, że w dniu 18 sierpnia 2016 roku pozwana przypadkowo będąc w banku dowiedziała się, że jej rachunki bankowe zostały zablokowane w związku z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym, jednakże dopiero w dniu 22 sierpnia 2016 roku pozwana w Kancelarii Komornika Sądowego powzięła informację, że zajęcia rachunków bankowych zostały dokonane w związku z wydaniem wyroku zaocznego w niniejszej sprawie. Wskazała, że pomimo wysłania do Sądu Okręgowego w Koszalinie zawiadomienia o zmianie siedziby kancelarii reprezentującego ją pełnomocnika zawodowego, Sąd kierował wszelkie wezwania na dotychczasowy adres. Następnie pozwana podała, że analiza akt wskazuje, iż pismo to nie zostało dołączone do akt niniejszej sprawy. Pozwana podkreśliła, że przedłożyła dowód nadania przesyłki zawierającej informację o zmianie siedziby pełnomocnika pozwanej, zaadresowanej na I Wydział Cywilny Sądu Okręgowego w Koszalinie. Nadto wskazała, że z ustaleń Sądu wynika, iż przesyłka dotarła do Sądu. Następnie podała, że nawet jeśli doszło do omyłkowego wysłania innego pisma to z całą pewnością pismo zawierające zawiadomienie o zmianie adresu również skierowano do Sądu, bowiem zawiadomienia te były wysyłane zbiorczo do Sądu.

Powódka (pозwana wzajemna) odpowiadając na zażalenie wniosła o oddalenie zażalenia oraz obciążenie pozwanej kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie pozwanej (powódki wzajemnej) w zakresie zaskarżenia punktu 1 postanowienia Sądu Okręgowego podlegało odrzuceniu jako niedopuszczalne. Zaś w pozostałej części zażalenie oddalono jako niezasadne.

Na wstępie wskazać należy, że postanowienie Sądu Okręgowego w przedmiocie oddalenia wniosku pozwanej o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia nie zostało wymienione w treści art. 394 k.p.c., orzeczenie to nie jest też kończącym postępowanie w sprawie, a zatem nie przysługuje na nie zażalenie. Powyższe skutkowało formalnym odrzuceniem zażalenia w części, a mianowicie w zakresie zaskarżenia punktu 1 postanowienia. Niemniej jednak zażalenie przysługuje na postanowienie Sądu pierwszej instancji o odrzuceniu apelacji, wydane jako skutek postanowienia o oddalenia wniosku o przywróceniu terminu. Wspomnieć należy, że strona składając zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji może złożyć wniosek w trybie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. o rozpoznaniu przez Sąd drugiej instancji również nie podlegającego zaskarżeniu postanowienia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, gdyż postanowienie to miało wpływ na wydanie postanowienia o odrzuceniu apelacji jako wniesionej po terminie.

Strona pozwana zawarła wprost powyższy wniosek w zażaleniu na postanowienie o odrzuceniu apelacji i w związku z tym należy objąć kontrolą Sądu drugiej instancji również to rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego.

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z treścią przepisu art. 168 kodeksu postępowania cywilnego (dalej k.p.c.) przywrócenie terminu jest dopuszczalne, jeżeli strona nie dokonała czynności procesowej bez swojej winy. Konieczną przesłankę przywrócenia terminu procesowego stanowi więc brak winy po stronie osoby zamierzającej dokonać określonej czynności procesowej. Jako kryterium przy ocenie winy w uchybieniu terminu procesowego należy przyjąć obiektywny miernik staranności, strona powinna uprawdopodobnić, że mimo dolożenia należytej staranności, nie mogła dokonać czynności w terminie, a więc, że wystąpiła przeszkoda od niej niezależna. Przeszkoda ta musi istnieć przez cały czas biegu terminu przewidzianego dla dokonania czynności procesowej.

W przypadku zaś strony działającej przez pełnomocnika wymagane jest wykazanie niezawinionego przez pełnomocnika uchybienia terminowi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 01 grudnia 2011 roku, I CZ 130/11, Lex nr 1133792), a zawinione zaniedbania pełnomocnika strony obciążają stronę. W tym zakresie podzielić należy ugruntowany pogląd, zgodnie z którym zawinione przez pełnomocnika uczestnika postępowania niedopełnienie zastrzeżonej czynności procesowej w przepisany termin traktowane jest jako zawinienie samego uczestnika (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2009 roku, II UZ 35/10, Lex nr 786800; z dnia 24 listopada 2009 roku, V CZ 57/09, Lex nr 688061; z dnia 26 kwietnia 2007 roku, III CZ 22/07, Lex nr 319631; wyrok z dnia 30 maja 2007 roku, II CSK 167/07, Lex nr 346193).

W niniejszej sprawie pełnomocnik pozwanej braku zawinienia we wniesieniu w ustawowym w terminie apelacji upatrywał w okolicznościach związanych z niedołączeniem do akt sprawy przez Sąd pisma z dnia 12 września 2013 roku, zawierającego informację o zmianie siedziby kancelarii pełnomocnika, czego konsekwencją było kierowanie korespondencji w niniejszej sprawie na nieaktualny adres pełnomocnika. Jednakże Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że pełnomocnik pozwanej nie uprawdopodobnił, iż pismo zawiadamiające Sąd o zmianie adresu do doręczeń zostało złożone w rozpoznawanej sprawie.

Zwrócić bowiem należy uwagę na to, że wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu przedłożono kserokopię pisma z dnia 12 września 2013 roku, kierowanego do sprawy o sygn. I C 374/12, w treści którego wskazano nowy adres pełnomocnika pozwanej. Dołączono także potwierdzenie nadania przesyłki poleconej o numerze (...) zaadresowanej na Sąd Okręgowy w Koszalinie I Wydział Cywilny. Uwzględnienie tylko powyższych okoliczności mogłoby wskazywać, że pełnomocnik w rzeczywistości sprostał obowiązkowi wynikającemu z art. 136 § 1 k.p.c., a pismo z dnia 12 września 2013 roku nie zostało dołączone wskutek błędnego działania albo urzędu pocztowego albo sądu. Niemniej jednak nie można pominąć faktu, że z kontrolki Sądu Okręgowego w Koszalinie dotyczącej otrzymanej korespondencji w dniu 16 września 2013 roku jednoznacznie wynika, że przesyłka o numerze nadawczym (...) zawierała pismo zawiadamiające

o zmianie adresu, jednakże pismo to było kierowane do sprawy o sygn. VI GC 35/12, a nie jak wskazywał pełnomocnik do sprawy o sygn. I C 374/12. Co więcej, analiza rzeczowej kontrolki nie pozwala na przyjęcie, żeby we wskazanym dniu wpłynęła jakakolwiek korespondencja do niniejszej sprawy. Powyższe implikuje, iż pomimo nadania przesyłki adresowanej do Sądu Okręgowego w Koszalinie I Wydziału Cywilnego, korespondencja ta zawierała wyłącznie pismo kierowane do VI Wydziału Gospodarczego do sprawy o sygn. VI GC 35/12. Dla wyczerpania argumentacji w tym zakresie wskazania wymaga, że z prezentaty umieszczonej na piśmie r.pr. A. M. z dnia 12 września 2013 roku znajdującego się w aktach o sygn. VI GC 35/12 wynika, że do wskazanego pisma dołączono tylko jeden załącznik, przy czym był to dowód nadania pisma dla pełnomocnika strony przeciwnej. Toteż nie sposób uznać, żeby w przesyłce o numerze nadawczym (...) znajdowało się pismo kierowane do niniejszej sprawy. Dodatkowym argumentem za przyjęciem, iż pełnomocnik nie wykonał obowiązku z art. 136 § 1 k.p.c. jest także to, że pełnomocnik powódki (pозwanej wzajemnej) już w piśmie z dnia 11 kwietnia 2016 roku (przed zakończeniem postępowania w niniejszej sprawie) wskazywał, że nie ma wiedzy o przyczynach nieodbierania korespondencji przez pełnomocnika strony przeciwnej. Toteż gdyby pełnomocnik pozwanej N. H. (1) faktycznie nadał pismo zawiadamiające o zmianie siedziby, to z pewnością odpis tego pisma – stosownie do normy art. 132 § 1 k.p.c. – otrzymałby pełnomocnik powódki, co w rozpoznawanej sprawie niewątpliwie nie nastąpiło.

Następnie wskazać należy, że pełnomocnik pozwanej nie uprawdopodobnił także tego, że w dniu 12 września 2013 roku nadał dwie przesyłki kierowane do Sądu Okręgowego w Koszalinie (jedną do I Wydziału Cywilnego, drugą do VI Wydziału Gospodarczego). Co z kolei nie pozwala na przyjęcie, żeby wskutek omyłki przesyłkę skierowano do innego wydziału. Po pierwsze, takiemu przyjęciu sprzeciwia się kontrolka otrzymanej korespondencji Sądu Okręgowego w Koszalinie, z której jednoznacznie wynika, że do Sądu wpłynął wyłącznie jeden list o numerze nadawczym (...) (zawierający pismo do VI Wydziału Gospodarczego). Po drugie, pełnomocnik pozwanej nie przedłożył dowodu nadania drugiej przesyłki. Wprawdzie fakt ten tłumaczył zniszczeniem dokumentów związanych z obsługą K. G. w sprawie VI GC 35/12, jednakże pokreślić należy, że w świetle okoliczności, iż powództwo wytoczone przez K. G. zostało uwzględnione wyrokiem z dnia 5 grudnia 2013 roku, to trudnym jest przyjęcie, jakoby pełnomocnik zniszczył dokumentację związaną z prowadzoną przez niego sprawą. Zauważenia wymaga, iż przepisy prawa nie regulują wprost kwestii obowiązku przechowywania dokumentów związanych z obsługą prawną klientów kancelarii, jednakże zdaje się, że każdy zawodowy pełnomocnik winien przechowywać takie dokumenty przez dłuższy czas, biorąc chociażby pod uwagę upływ okresu przedawnienia roszczeń w konkretnej sprawie, co przy uwzględnieniu daty wydania wyroku w sprawie VI GC 35/12, z dużym prawdopodobieństwem jeszcze nie nastąpiło. Marginalnie wspomnieć należy, że pełnomocnik pozwanej zmieniając siedzibę kancelarii winien liczyć się z tym, że w którejkolwiek ze spraw (nawet prawomocnie zakończonej) może pojawić się konieczność wykazania faktu zawiadomienia sądu o zmianie adresu do doręczeń. W świetle tak przedstawionych okoliczności sprawy za nieuprawdopodobnione uznać należało twierdzenia, że w dniu 12 września 2013 roku r.pr. A. M. nadała dwie przesyłki do Sądu Okręgowego w Koszalinie, czego konsekwencją jest przyjęcie, iż pismo zawiadamiające o zmianie siedziby kancelarii nie zostało złożone do rozpoznawanej sprawy.

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 136 § 1 k.p.c. strony i ich przedstawiciele mają obowiązek zawiadamiać sąd o każdej zmianie swego zamieszkania. Natomiast stosownie do treści § 2 przywołanego przepisu w razie zaniedbania tego obowiązku pismo sądowe pozostawia się w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia, chyba że nowy adres jest sądowi znany. Przepis art. 136 k.p.c. niewątpliwie ma zastosowanie także w razie zaniedbania przez profesjonalnego pełnomocnika zawiadomienia sądu o zmianie siedziby kancelarii adwokata lub radcy prawnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 roku, II PZ 35/05, Lex nr 195520).

Okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazują na to, że przyczyną zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 136 § 2 k.p.c. było zaniedbanie przez profesjonalnego pełnomocnika strony pozwanej powiadomienia Sądu Okręgowego o zmianie siedziby kancelarii radcy prawnego. Przy czym istotne jest, że korespondencja kierowana do r.pr. A. M. zwracana była z adnotacją „nie podjęto w terminie”, wobec czego nie sposób uznać, żeby Sąd Okręgowy mógł powziąć wątpliwość co do prawidłowości adresu. Dlatego też zasadnie Sąd pierwszej instancji uznał doręczenie korespondencji pełnomocnikowi pozwanej poprzez dwukrotną awizację za skuteczne. Wspomnieć przy tym należy,

że przepisy o doręczeniach zastępczych (art. 138 k.p.c., art. 139 k.p.c.) - podobnie jak przepis art. 136 k.p.c., który był podstawą prawną uznania doręczenia za prawidłowo dokonane - stanowią jeden z instrumentów realizacji zasady ekonomii procesowej i przeciwdziałania przewlekaniu procesu (art. 6 k.p.c.), które by nastąpiło, gdyby nie można było uznać za skuteczne doręczenia dokonane pod dotychczas znanym sądowni adresem przy zaniedbaniu przez stronę powiadomienia sądu o zmianie adresu na inny. Wykładnia art. 136 k.p.c. powinna uwzględniać dyrektywy płynące z zasady ekonomii procesowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1971 roku, I CR 657/70, Lex nr 6866).

Reasumując zawinione przez pełnomocnika procesowego uchybienie terminu uniemożliwia przywrócenie terminu na żądanie. Dokonana przez Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie analiza okoliczności powoływanych przez pełnomocnika pozwanej prowadzi do jednoznacznego wniosku, że pełnomocnik uchybił terminowi ze swojej winy. Konsekwencje natomiast tego uchybienia ponosi pozwana.

Sąd Apelacyjny zauważa także, że marginalnie przywoływana przez pełnomocnika pozwanej argumentacja dotycząca trudnej sytuacji osobistej pełnomocnika (związana z rozpoznaniem choroby nowotworowej), nie zwalnia z obowiązku należytej staranności pełnomocnika. Materiał procesowy wskazuje, że pełnomocnik w innych sprawach wykonał obowiązek zawiadomienia sądu o zmianie adresu do doręczeń, zaś Sąd odwoławczy nie znajduje żadnego uzasadnienia, dlaczego obowiązek tego nie mógłby wykonać w niniejszej sprawie. Tym bardziej, że pełnomocnik pozwanej wskazał, iż w celu zastępstwa pełnomocnika na czas nieobecności udzielił pełnomocnictwa substytucyjnego innemu radcy prawnemu.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że podnoszone w zażaleniu okoliczności nie stanowią podstawy do przywrócenia terminu do dokonania niewątpliwie uchybiającej ustawowemu terminowi czynności procesowej. Fakt uchybienia terminowi ustawowemu do wniesienia apelacji był bezsporny, dlatego też wskazać jedynie należy, że wniesienie apelacji po terminie skutkowało musiło jej odrzuceniem na podstawie art. 370 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 102 k.p.c., w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Pozwana (powódka wzajemna) w całości przegrała postępowanie zażaleniowe, wobec czego co do zasady winna zwrócić powódce (pozwanej wzajemnej) koszty zastępstwa prawnego przed Sądem Apelacyjnym, ustalone stosownie do § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 27 października 2016 roku). Jednakże rozstrzygając wniosek o zasądzenie kosztów procesu, obejmujących koszty zastępstwa prawnego należało przede wszystkim uwzględnić, że zażalenie dotyczyło tylko kwestii wypadkowej (odrzućcia środka zaskarżenia), a pełnomocnik powódki (pozwanej) wykazał minimalny wkład w udzielenie pomocy stronie powodowej. Dlatego też zdaniem Sądu odwoławczego wystąpił w niniejszej sprawie wypadek szczególnie uzasadniony, czego konsekwencją jest zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. W ocenie tutejszego Sądu, przyznana kwota 1000 złotych (zamiast 7200 złotych), jest w pełni adekwatna do nakładu pracy pełnomocnika powódki, a zasądzenie wyższej kwoty, byłoby z punktu widzenia powyższych okoliczności, nieuzasadnione.

SSA T. Żelazowski SSA R. Iwankiewicz SSA A. Bednarek-Moraś